Sandra Rugała, Czwarty wymiar

myśli w głowie ciągle bija sie
uderzają w skroń
jak złodziej węszę wokół ciebie

i wiem gdzie bywasz
jak gdzie i z kim
nie musisz mówić nic, o nie

uzależniam się z każdym, nowym dniem
ciągle pragnę być obok ciebie gdzieś
dryfuje gdzieś na wietrze
zaginam czasoprzestrzeń
i znam już dobry wzór na ten stan

kilka chwil przy tobie
unosi mnie do chmur
lecę jak najwyżej
po horyzont znów
na koniec drogi którą znam
grawitacji nagle brak
4 wymiar, nowy star
kilka chwil nas dzieli
nie zgubie nas świat
złapać wreszcie oddech
i unieść sie do giwazd
na koniec drogi którą znam
grawitacji nagle brak
4 wymiar, nowy star